



Sygn. akt IV KK 765/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie **W. J.**,

w przedmiocie zadośćuczynienia i odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne
zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie,

w dniu 27 listopada 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 września 2018 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 4 kwietnia 2018 r., sygn. akt V Ko (...),

**uchyla pkt. I.2 wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7
września 2018 r., sygn. akt II AKa (...), tj. w części dotyczącej
podwyższenia kwoty zadośćuczynienia i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 24 maja 2017 roku pełnomocnik W. J. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia w kwocie 2.000.000 zł oraz odszkodowania w wysokości 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 8 kwietnia 2004 roku do dnia 14 grudnia 2004 roku, w sprawie o sygn. akt V K (...) Sądu Okręgowego w K. (1 Ds. (...)) Prokuratury Rejonowej w K.).

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2018 r., sygn. akt V Ko (...), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy W. J. kwotę 150.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 13.135,55 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 8 kwietnia 2004 roku do dnia 14 grudnia 2004 roku w sprawie o sygn. akt V K (...) Sądu Okręgowego w K. (1 Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w K.). W pozostałym zakresie oddalił wniosek.

Od tego orzeczenia, w zakresie przyznanego W. J. zadośćuczynienia, apelację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, który podnosząc zarzuty, mających wpływ na wynik sprawy, błędów w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia prawa procesowego – art. 7 k.p.k., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie zadośćuczynienia wnioskodawcy za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w kwocie 2 025 000 zł, ewentualnie uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 7 września 2018 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił jako płatnika zasądzonej kwoty odszkodowania 13.135,55 złotych i zadośćuczynienia w kwocie 150.000 złotych Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w K., a ponadto – na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. – dodatkowo ponad zasądzoną kwotę 150.000 złotych, zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. na rzecz wnioskodawcy W. J. kwotę 1.000.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 września 2018 roku tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłą z niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym w

sprawie sygn. V K (...) Sądu Okręgowego w K.. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony kasacją przez prokuratora na niekorzyść wnioskodawcy, w zakresie zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa 1.000.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia ponad określoną wyrokiem Sądu Okręgowego w K. kwotę 150.000 zł. W nadzwyczajnym środku zaskarżenia podniesiono zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 552 § 4 k.p.k. i art. 445 § 1 k.c., mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającego na niewłaściwym ich zastosowaniu i niczym nieuzasadnionej merytorycznie, arbitralnej i dowolnej oraz opartej na niewłaściwie ocenionych przesłankach, zmianie z naruszeniem zasad sprawiedliwości społecznej i równości wobec prawa wyroku Sądu *meriti* w zakresie wysokości zadośćuczynienia, pociągającej za sobą zasądzenie łącznie z tego tytułu rażąco wygórowanej kwoty 1.150.000,00 zł, nieadekwatnej do rzeczywistej krzywdy wnioskodawcy oraz aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej polskiego społeczeństwa, prowadzącej wprost do bezpodstawnego wzbogacenia faworyzowanego na tle innych dochodzących tego rodzaju świadczeń wnioskodawcy.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Przed przystąpieniem do omówienia podstaw jej uwzględnienia należy odnieść się do zagadnienia możliwości wniesienia przez prokuratora kasacji. Takie jego uprawnienie było powszechnie przyjmowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, w okresie sprzed ostatniej nowelizacji art. 554 k.p.k., zarówno co do możliwości wnoszenia przez prokuratora apelacji, jak i kasacji czy też np. podnoszenia zarzutu przedawnienia (*zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 czerwca 2019 r., III KK 289/18; z dnia 6 czerwca 2019 r., IV KK 180/18; z dnia 14 czerwca 2018 r., II KK 431/17; z dnia 18 marca 2015 r., III KK 442/14; z dnia 1 października 2007 r., V KK 9/07; z dnia 2 czerwca 2003 r.,*

II KK 391/02; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2018 r., III KK 361/17; z dnia 18 listopada 2015 r., IV KK 286/15) i akceptowane w piśmiennictwie (zob. D. Świecki, *Komentarz aktualizowany do art. 554 Kodeksu postępowania karnego*, teza 13, w: D. Świecki (red.), B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2019; J. Matras, w: K. Dudka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, WP 2018, komentarz do art. 554, teza 6; L.K. Paprzycki, *Komentarz aktualizowany do art. 554 Kodeksu postępowania karnego*, teza 7, w: L.K. Paprzycki (red.), J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 425 - 673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego*, LEX/el. 2015), chociaż – co trzeba przyznać - sam status prokuratora w postępowaniu o odszkodowanie za niesłuszne skazanie pozostawał w literaturze przedmiotu zagadnieniem spornym (zob. W. Greszta, *Status prokuratora w postępowaniu o odszkodowanie za niesłuszne skazanie*, *Prokuratura i Prawo* 2010, nr 7 - 8, s. 274292). Natomiast obecnie, w wyniku zmiany tego przepisu sytuacja stała się jasna, albowiem w dodanym § 2a wyraźnie stwierdzono, że stronami w ww. postępowaniu są: wnioskodawca, prokurator oraz Skarb Państwa. Warto zauważyć, że jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, (Sejm RP VIII kadencji, Nr druku: 3251) dodanie w art. 554 k.p.k. § 2a i § 2b miało na celu uzupełnienie katalogu stron postępowania jedynie o Skarb Państwa. Również zatem i przed dniem 5 października 2019 r., kiedy weszła w życie wspomniana nowelizacja art. 554 k.p.k., oczywiście – w przekonaniu projektodawcy – było to, że stronami postępowania prowadzonego na podstawie przepisów Rozdz. 58 są wnioskodawca i prokurator. Taki pogląd Sąd Najwyższy podziela, co uprawnia do rozpoznania kasacji prokuratora również w niniejszej sprawie, w której nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiono przed wejściem w życie wspomnianej nowelizacji, tj. przed 5 października 2019 r.

Przechodząc do rozważań merytorycznych należy zauważyć, że kontrola instancyjna rozstrzygnięcia o wysokości zadośćuczynienia, bazująca na ocenie wartości niematerialnych, powinna uwzględniać i respektować szeroki zakres swobodnego uznania sądu *meriti* w określeniu pieniężnego ekwiwalentu szkody

niematerialnej, z definicji trudnej do „wycenienia”. Z tego względu ingerencja Sądu odwoławczego w ustalenie wysokości zadośćuczynienia jest dopuszczalna jedynie w sytuacji, w której Sąd pierwszej instancji nie uwzględni istotnych okoliczności wpływających na rozmiary krzywdy lub też dostrzeżone przez Sąd *a quo* okoliczności zostaną w oczywisty i rażący sposób zdeprecjonowane bądź też wyolbrzymione, prowadząc do zasądzenia zadośćuczynienia, którego wysokość jest rażąco wysoka bądź też, która rażąco odbiega od tej, która byłaby odpowiednia do rozmiarów doznanej krzywdy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 listopada 2018 r., II AKa 323/18, LEX nr 2618754; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2018 r., II AKa 381/18, LEX nr 2698116). Sąd odwoławczy musi zatem przedstawić silne argumenty przemawiające za zmianą wysokości zadośćuczynienia, zamiast tylko krytykować Sąd *meriti*, że niedostatecznie uzasadnił swe stanowisko albo, że cechuje je dowolność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., II KK 431/17, LEX nr 2508098).

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego prowadzi do wniosku, że Sąd ten, znacząco podwyższając kwotę zadośćuczynienia, oparł się – co sam zresztą przyznał (s. 2 uzasadnienia) – na okolicznościach już uwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji, a zwłaszcza: warunkach izolacji wnioskodawcy w areszcie śledczym oraz jego traktowaniu przez współosadzonych i funkcjonariuszy Służby Więziennej, a także sytuacji zawodowej (zamiar rozwijania kariery prawniczej) i rodzinnej (kontakty z synem i babcią) przed zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem (zob. s. 18 - 21 uzasadnienia wyroku Sądu *a quo*). Skoro tak, to podstawą zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji mogło być jedynie stwierdzenie rażąco wadliwej oceny ww. okoliczności, rzutujących na ustalenie wysokości szkody niematerialnej. Takiego uchybienia Sąd odwoławczy nie dostrzegł, przeprowadził natomiast własną ocenę wysokości krzywdy, co w świetle przytoczonych wcześniej poglądów nt. zakresu ingerencji w rozstrzygnięcie Sądu *meriti* przez sąd odwoławczy, świadczy już tylko od strony formalno - procesowej o rażącej wadliwości kontroli instancyjnej.

Jeśli zaś chodzi o samo oszacowanie kwoty zadośćuczynienia, to – jak zasadnie wskazano w kasacji prokuratora – również i na tej płaszczyźnie

stanowisko Sądu *ad quem* jawi się jako rażąco wadliwe w świetle ugruntowanego w orzecnictwie poglądu co do sposobu określenia wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 552 § 4 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. Sąd drugiej instancji, podkreślając cechy psychiczne wnioskodawcy, jego wrażliwość, a także akcentując jego pozycję społeczną i wykształcenie doszedł do przekonania, że należne zadośćuczynienie powinno wynosić prawie 7 - krotnie więcej, niż to orzekł Sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny, co raz jeszcze warto podkreślić, opierał się przy tym na tych samych okolicznościach faktycznych i przecenił znaczenie związanych z nimi odczuć W. J.. W tym kontekście należy podkreślić, że wprowadzenie pojęcia krzywdy związane jest z subiektywnymi odczuciami danej osoby, to jednak kryterium to nie może mieć znaczenia decydującego, a tym bardziej wyłącznego, albowiem prowadziłoby to do znacznego różnicowania wysokości zadośćuczynienia w sprawach o takich samych okolicznościach przedmiotowych, w których z uwagi na indywidualne cechy psychiczne poszkodowanych, w różnym stopniu odczuwaliby oni dolegliwości związane ze skazaniem, tymczasowym aresztowaniem lub zatrzymaniem. Dlatego też w judykaturze powszechnie akcentuje się potrzebę ustalania wysokości zadośćuczynienia przede wszystkim w oparciu o kryterium obiektywne, związane z postacią wzorcową – przeciętnym obywatelem oraz – pomocniczo – przez uwzględnienie tzw. przeciętnej stopy życiowej, co stwarza warunki do określenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 lipca 2016 r., II AKa 176/16, LEX nr 2110613; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 kwietnia 2018 r., II AKa 30/18, LEX nr 2490972; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 listopada 2017 r., II AKa 411/17, LEX nr 2420918; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 lutego 2017 r., II AKa 11/17, LEX nr 2278231).

Sąd Najwyższy wskazując, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej oraz, że wszyscy obywatele są wobec prawa równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne (art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP), uważa również za zasadne podnieść, że nie znajduje żadnego uzasadnienia pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny, jakoby wysokość należnego zadośćuczynienia należało

warunkować również aktualnymi stosunkami majątkowymi tej części społeczeństwa, która odpowiada cenzusowi intelektualnemu, zawodowemu, rodzinnemu oraz wiekowi wnioskodawcy. Rozmiar krzywdy jest bowiem sprawą indywidualną każdego człowieka i nie sposób zasadnie wywodzić, że krzywda wynika z niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania osoby majątnej jest bezspornie większa, aniżeli osoby ubogiej. Tak samo nie sposób twierdzić, że np. z samego faktu wyższego wykształcenia cierpienia takiej osoby są bez porównania większe, aniżeli osoby z wykształceniem podstawowym. Czyżby osoby biedne, mniej wykształcone – z samego tego faktu - są jednocześnie „mniej wrażliwe”, a ich cierpienia nie mogą być znaczne? Czyż takie osoby, wskutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, nie odczuwają również w sposób znaczący krzywdy związanej z rozłąką rodzinną, relacjami towarzyskimi, czy też ograniczonymi możliwościami rozwijania swoich zainteresowań i pasji?

Trzeba przy tym z całym naciskiem podkreślić, że przedmiotowa sprawa nie dotyczy zadośćuczynienia za długotrwałe postępowanie karne, a jedynie za okres niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania. Co się zaś dodatkowo tyczy przerwanych kontaktów wnioskodawcy z synem, to analiza dotychczas zebranych w sprawie dowodów nie pozwala na konstatację, że było to wyłącznie spowodowane tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy. O tym bowiem decydował sąd nie w kontekście tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, ale w kontekście stawianych mu zarzutów, a i sam wnioskodawca nie wystąpił w ustawowym terminie o podjęcie zawieszonego postępowania regulującego kontakty z synem.

Nie można również nie dostrzegać i tego, że przecież w zdecydowanej większości spraw o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, wnioskodawcy żyli w przeświadczeniu „swojej absolutnej niewinności i w tej świadomości samotnie bezsilni wobec działań organów Państwa” i taka sytuacja nie była wyłącznie udziałem wnioskodawcy W. J.

Sąd Najwyższy oczywiście nie przesądza o wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia, albowiem o tym orzeknie właściwy ku temu Sąd Apelacyjny w (...), który jednak swoje rozstrzygnięcie musi rzeczowo uzasadnić,

odwołując się do realiów przedmiotowej sprawy, a nie poprzestawać na arbitralnym wskazaniu - właściwie nie podlegającej weryfikacji - kwoty.

Podsumowując należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy, nie stwierdzając naruszenia przez Sąd *meriti* art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c., przekroczył swoje funkcje kontrolne względem orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a także rażąco naruszył przedstawione powyżej dyrektywy, służące określeniu wysokości zadośćuczynienia. Z tego względu Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony kasacją wyrok w części zmieniającej wysokość przyznanego W. J. zadośćuczynienia, i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), który przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie miał na względzie poczynione powyżej rozważania.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.

ał